

Związku w przeświadczeniu, że z pomocą Związku skutecznie bronić będziemy mogli naszych spraw.

Na uwagę i wzmiankę zasługuje następujący fakt, który awydatnia, jak wielką jest solidarność naszych szoferów. Pod autobus F-my „Samochód“, kursujący w Białymstoku, jako tramwaj, kierowany przez kol. Bielińskiego Tadeusza, wpadła z poza furmanki półgłucha kobieta (jak twierdzą świadkowie), która odwieziona przez tegoż kol. Bielińskiego, zmarła w szpitalu. Kolegę Bielińskiego **zakuto w kajdanki i odstawiono do więzienia**, gdzie, gdyby nie było u nas Związku, byłby musiał siedzieć może nawet kilka miesięcy do rozprawy, nie posiada bowiem w Białymstoku ani rodziny, ani też znajomych. Ażeby umożliwić mu wydostanie się z więzienia, należało złożyć zań kaucję w kwocie 500.— zł., której zażądał sędzia śledczy. Tu z inicjatywą wystąpił Związek. Zebrano wśród kolegów, pracujących w wyżej wspomnianej firmie, którzy się na ten cel dobrowolnie opodatkowali, kwotę 300.— zł., resztę zaś, pomimo swego kilkotygodniowego istnienia wyasygnował Związek, oraz jeszcze kilku kolegów ze Straży Ogniowej i taksówek. Kolega Bieliński został dzięki Związkowi zwolniony z więzienia, szoferzy zaś województwa Białostockiego zrozumieli, po tylu latach bezczynności, że organizacja zawodowa jest niezbędną.

Poniżej zamieszczamy list kolegi Bielińskiego, który nadesłał On nam z prośbą o umieszczenie.

Redakcja.

Szanowni Koledzy!

Wszystkim, którzy przyczynili się do uwolnienia mnie z więzienia śledczego, a w szczególności Zarządowi Z. Z. A. Rz. Oddział w Białymstoku oraz wszystkim Kolegom i Pracownikom F-my „Samochód“, składam serdeczne podziękowania.

J. Bieliński (m. p.).

**Od Redakcji!** Sprawozdania, które umieściliśmy powyżej a mianowicie sprawozdanie Oddziałów Warszawskiego, Lwowskiego i Łuckiego, oraz Białostockiego, zasługują na specjalną uwagę czytelników. — Zwłaszcza czytelnikom „Szofera Polskiego“ polecamy przeczytanie tychże sprawozdań. Nie mamy zamiaru wchodzić w żadne dyskusje z prywatnem piśmem, mieszającym swe „trzy grosze“ w naszą organizację, równocześnie nie mogliśmy pominąć milczeniem różnych doniesień „Szofera“ imputujących „fakt rozbicia Związku“ w sposób taki, jakgdyby to już było dokonane podczas gdy na razie przynajmniej „fakt“ ten nie wyszedł poza ramy „pobożnych życzeń“ — których istnienie nie tylko stwierdza sam „Szofer Polski“, lecz również i protokoły i sprawozdania naszych Oddziałów. Najlepszą odpowiedzią na te brednie, jaką możemy udzielić, to właśnie sprawozdania powyższe, które obszernie i jasno wykazu-

ją siłę naszej organizacji i jej rozrost, mnożenie się Oddziałów i ich zaufanie do Zarządu Głównego, jak też i coraz silniejsze stanowisko Oddziałów już istniejących, czego dowodem istniejąca już Spółdzielnia Sekretarjatu w Katowicach oraz organizacja nowych placówek w Krakowie.

My życzymy Wszystkim Oddziałom już istniejącym oraz nowopowstającym, jak najsilniejszej organizacji i jak najskuteczniejszej obrony interesów naszych i cieszymy się, że możemy stwierdzić chlubną pracę Związku

„Szofer Polski“ będzie miał prawdopodobnie popsyty tem nieco humor na święta, ale nie nasza to wina, że wzmocnienie sił kierowców, ku skuteczniejszej idące obronie, zmartwi kilku ludzi, grupujących się około tego „ogólno-automobilowego“ pisma. Wydaje się to nam trochę nie w porządku, ale jest to już czysto osobista sprawa tych kilku jednostek i z tego powodu my się tem zajmować nie będziemy.

## Z ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO.

**Koledzy wileńscy — Uwaga!** Zarząd Związku po wiadomiam, że z dniem 1 kwietnia br. obowiązują kolegów z taksówek (po zimowej przerwie) czapki przepisowe — angielskie, granatowe, bez okucia. Aby uniknąć niepotrzebnych kar, prosimy o zastosowanie się do przepisu.

Walne Zgromadzenie członków tut. Oddziału, zwołane na dzień 10 marca br zebrało 200 uczestników, co dla Wilna jest sporą frekwencją. Na porządku dziennym stały sprawy reagowania szoferów wileńskich na falę represji, stosowanych przez odnośne władze, wskutek wzmoczonej kampanji prasowej przeciwko kierowcom, oraz stosunek do pracy i kwestja wkładek członkowskich.

Wobec tego, iż większość kolegów pracuje na autobusach, odbyło się kolejno zebranie dla obydwu zmian, o 11 rano i o 15 popoł. Po ożywionej dyskusji Walne Zgromadzenie uchwaliło:

1) Zobowiązać członków do meldowania wszystkich niesprawiedliwie nakładanych kar, ze wskazaniem funkcjonariusza, sporządzającego protokół, oraz nazwisk świadków.

2) Na podstawie powyższych meldunków, opartych na faktach niezbitych, polecić Zarządowi sporządzenie protestu do Władz Wojewódzkich i prosić jednocześnie, aby protokoły były sporządzone natychmiast po przekroczeniu, a nie zaocznie o parę godzin później i aby do protokołu byli wciągani również i świadkowie szofera, narówni ze świadkami oskarżenia, co nie zawsze było dotąd uwzględniane.

3) W razie niepowodzenia protestu i nieuwzględnienia postulatów Związku zwołać ponownie Walne

**Samochody „Chrysler“ zastępstwo**